

Protokół Nr 43/2018

Ze wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Rozwoju Rodziny, Komisji ds. Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu w Kluczborku w dniu 17 października 2018 r.

Przewodniczyła radna Wioletta Kardas - Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Rozwoju Rodziny.

Lista obecności w załączeniu.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza materiałów na XLIX sesję w dniu 18 października 2018 r.
3. Wolne wnioski.
4. Zamknięcie posiedzenia

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Rozalia Słoniowska – Naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu
2. Mieczysław Zaleckiński - Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Promocji Zdrowia,
3. Mieczysław Czapliński - Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Ad.1

Przewodnicząca obrad – radna Wioletta Kardas - przywitała wszystkich zebranych na dzisiejszym posiedzeniu oraz zaproszonych gości. Następnie Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek dzisiejszych obrad i w związku z przybyciem przedstawicielek Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, który funkcjonuje na terenie PCZ w Kluczborku, zaproponowała zmianę porządku dodając punkt 2, który umożliwi wypowiedzenie się pielęgniarkom.

Kolejno Przewodnicząca posiedzenia poddała pod głosowanie porządek obrad po zmianie:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Dyskusja na temat sytuacji pielęgniarek w Powiatowym Centrum Zdrowia w Kluczborku.
3. Analiza materiałów na XLIX sesję w dniu 18 października 2018 r.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia

We wspólnym posiedzeniu uczestniczyło 19 radnych. Radni jednogłośnie przyjęli nowy porządek obrad.

Ad.2

Przewodnicząca obrad komisji udzieliła głosu Przewodniczącej Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Przewodnicząca Związku poinformowała, że nie doszło do zawarcia porozumienia między Związkiem a Zarządem Szpitala. Ostatnie spotkanie

pielęgniarek z Zarządem Szpitala ma się odbyć w dniu jutrzejszym, czyli 18.10.2018 r. o godzinie 10tej. Przewodnicząca Związku poinformowała, że stanowisko pielęgniarek jest jednoznaczne, 1100zł do pensji zasadniczej. Jeżeli nie dojdzie do zawarcia porozumienia, Przewodnicząca poinformowała, że zostanie uruchomiona „machina” taka, że szpital „stanie” i poprosiła radnych o interwencję i pomoc w tej sprawie. Przewodnicząca Związku powiedziała, że na każdą pielęgniarkę z Ministerstwa przychodzi 2031zł, do tego, jeśli Zarząd Szpitala się postara to może wpłynąć większa kwota około 3 tys. Pielęgniarki chcą 1100 zł do pensji zasadniczej, a reszta zostanie na pochodne pracodawcy. Przewodnicząca Związku wraz z księgową wyliczyła że kwota na pielęgniarkę wraz z pochodnymi wyniosłaby 2010,55 zł, czyli jeszcze zostaną pieniądze. Dla pielęgniarki z ponad 20letnim stażem, pracującej na zmiany w godzinach nocnych, świątecznych, nadliczbowych kwota pełna dla zakładu pracy zmieściłaby się w granicach 2653zł. Przewodnicząca Związku poinformowała, że z NFZ można uzyskać kwotę do 3 tys. zł i pielęgniarki nie dają zgody „by ich okradano” z własnych pieniędzy. Przewodnicząca oświadczyła, że jeżeli nie zostanie przyjęte ich stanowisko na ostatnim spotkaniu z Zarządem Szpitala, to pielęgniarki wyjdą bez porozumienia. 1100 zł do pensji zasadniczej dla każdej pielęgniarki na umowę o pracę, 1600 zł dla dziewczyn na kontrakt, które odprowadzają sobie składki i dodatek dla dziewczyn, które są na zwolnieniach lekarskich długich i macierzyńskich. Przewodnicząca poinformowała, że zostanie rozbujana „machina” nie do zatrzymania i Przewodnicząca jest już umówiona na spotkania z NFZ, PiP, MZ i tego nie da się już zatrzymać. Przewodnicząca Związku na koniec oznajmiła, że pielęgniarki chcą spokojnie pracować, pomagać w utrzymaniu szpitala, co jest już czynione od kilku lat kosztem rezygnacji z podwyżek, socjalnego i wszelkich dodatków. Przewodnicząca obrad komisji udzieliła głosu Staroście Piotrowi Pośpiechowi. Starosta odniósł się do formalnej regulacji tej sytuacji, a mianowicie NFZ w ślad za porozumieniem zawartym z Ministrem Zdrowia, wprowadza dodatek, który do tej pory był wypłacany obok pensji, tzw. „zembalowy”. Od września tego roku wynosił 1600zł brutto z pochodnymi pracodawcy. Okazało się że wyliczenie tej kwoty było niewłaściwe, gdyż nie pokryje ona wszystkich pochodnych pracodawcy, dlatego też dołożono do tej kwoty i kwota końcowa wynosi 2031 zł na etat. Starosta zapytał Przewodniczącą Związku skąd wiadomo, że można otrzymać kwotę 3 tys. zł z NFZ. Przewodnicząca Związku odpowiedziała, że pielęgniarki, które pracują w nadgodzinach, czyli na 1,5 do 2 etatów i według porozumienia można uzyskać z NFZ większą kwotę na pielęgniarkę do dwóch etatów łącznie. Przewodnicząca wyjaśniła, że jeśli to będzie 2031zł i plus choćby pół etatu to wtedy wychodzi już 3 tys. zł. na pielęgniarkę. Te pieniądze można uzyskać pod warunkiem, że Zarząd Szpitala w terminie zmieścił się i przekazał odpowiednie listy i rozliczenia do NFZ. Przewodnicząca poinformowała, że inne zakłady w ten sposób postępowały i uzyskały większą kwotę z NFZ. Kolejno głos zabrał Starosta Piotr Pośpiech, który stwierdził, że na dzień dzisiejszy to zdarzenie trzeba traktować jak możliwość i zdarzenie przyszłe niepewne. Ono dzisiaj nie wynika z dokumentów, które są podpisane i zatwierdzone przez NFZ. Starosta wytłumaczył na czym polega spór, mianowicie w zeszłym roku weszła w życie ustawa o kształtowaniu wynagrodzeń w służbie zdrowia. Zgodnie z tą ustawą osoby zarządzające szpitalem, mogły wprowadzić część podwyżki do pensji. W przypadku PCZ w Kluczborku podwyżka została wprowadzona na poziomie 200, 100 zł. W szpitalu w Oleśnie przyznali podwyżki 550zł w zeszłym roku, więc w tym wyrównując do kwoty 1100 zł, również przyznają 550zł. Szpital w Kluczborku również chce zastosować takie rozwiązanie, by wyrównać do kwoty 1100zł uwzględniając w tym podwyżkę z ubiegłego roku. Spór jest o to, że pielęgniarki chcą całej kwoty 1100zł doliczonej do pensji zasadniczej bez uwzględnienia podwyżki z zeszłego roku. Starosta wyjaśnił, że zeszłoroczna podwyżka w szpitalu była mała, bo nikt nie miał gwarancji, że deklaracje Ministra wypełnią się treścią. Nie było przesądzone, że uzyskamy dofinansowanie na całą kwotę podwyżki. Wtedy istniało ryzyko, że koszty większej podwyżki zostaną po stronie szpitala. Starosta poinformował, że był termin na porozumienie

między Związkiem Zakładowym a Szpitalem, jednak nie było porozumienia. Zgodnie z przepisami Prezes Szpitala wydała zarządzenie wewnętrzne. Przygotowane są aneksy do umów o pracę, żeby można było wypłacić to wynagrodzenie. Prezes Szpitala roznosiła aneksy po oddziałach, jednak panie pielęgniarki go nie podpisały. Starosta zapytał, czy obecnie wypłacony został proponowany dodatek? Przewodnicząca Związku poinformowała, że pielęgniarki dostały „gołe” pensje 10 października, bez dodatku a zarządzenie wprowadzone, przez Panią Prezes, które działa wstecz od 1 września 2018r. nie zostało zrealizowane. Starosta powiedział, że fakt taki, że do tej pory nie został wypłacony dodatek wynika z tego, że pielęgniarki nie zechciały podpisać aneksów do umów o pracę, więc zgodnie z prawem nie było możliwości by wypłacić dodatek. Kolejno głos zabrała Przewodnicząca Związku, która oznajmiła, że formalnie to wygląda inaczej i aneksy nie muszą być podpisane, by dodatek został wypłacony. Pielęgniarki aneksów nie podpisały na znak protestu, ponieważ są krzywdzące i obcinają pensję zasadniczą. Pielęgniarki anestetyczne 10 października miały dostać pensję według umów kontaktowych podpisanych z Prezes PCZ, a pensji nie dostały, dodatku również. Przewodnicząca Związku zarzuciła, że lekarze kontraktowi również nie otrzymali swoich pensji. Przewodnicząca Związku odniosła się także, do podwyżek zeszłorocznych. Poinformowała, że pensje były tak niskie, że trzeba było podnosić pensję „do najniższej”. Pielęgniarkom zabrano pieniądze z dodatku „zembalowego” i dodano do pensji jako podwyżka, a sekretarki medyczne, lekarze na umowach, salowe, rehabilitanci i dostali pieniądze z puli spółki PCZ. Kolejno głos zabrał Starosta Piotr Pośpiech, który wytłumaczył, że podwyżka została wprowadzona według obowiązujących przepisów. Szpital w Oleśnie w zeszłym roku postąpił identycznie jak PCZ w Kluczborku. Starosta oznajmił, że pieniądze z NFZ wpłyną, jeśli wszystkie kwestie zostaną uregulowane. Wszystko co narosło obok sytuacji z pielęgniarkami, jest niepotrzebnym zamieszaniem wokół szpitala. Starosta powiedział, że jeśli panie pielęgniarki będą chciały podjąć akcję protestacyjną to ją podejmą, ale z całego serca odradza. Starosta zaapelował by tego nie robić. Starosta stwierdził, że szpital powinien być poza wszelką polityką i jeżeli chcemy nim coraz mocniej „bujać” to wszyscy musimy liczyć się z tym każdy kto będzie radnym czy starostą po wyborach będzie musiał rozwiązać skutki tej sytuacji, a konsekwencje mogą być bardzo duże. Starosta zwrócił się do Przewodniczącej Związku by zapytała, gdy będzie na spotkaniu w NFZ, czy NFZ może przekazać środki do Szpitala Powiatowego w Kluczborku w warunkach kiedy formalna kwestia, związana z tą regulacją nie jest zamknięta. Według Starosty nie jest to możliwe. O głos poprosiła jedna z przybyłych pielęgniarek, która zapytała w czym jest problem by wypłacić te całe wnioskowane przez pielęgniarki 1100zł, skoro tak naprawdę kwestia sporu dotyczy tylko 200zł. Do pytania pielęgniarki odniósł się Starosta, który wyjaśnił, że szpital funkcjonuje według starego, słabego ryczału, wyliczonego na poziomie 2015r. przy zwiększonych kosztach funkcjonowania szpitala. Kłopoty obecne szpitala wynikają z faktu dwukrotnego zawieszenia oddziału wewnętrznego i nie polegają na wielomilionowym długu bo to bzdura, tylko na kłopotach z płynnością finansową. W każdej organizacji, jeśli ktoś z dochodów wyjmie pewną kwotę, a to zrobił NFZ, to pieniędzy zaczyna w pewnym momencie brakować. Obecnie kadra medyczna na oddziale wewnętrznym pracuje ponad poziom ryczału by na przyszłość mieć lepszy poziom finansowania. Na dzień dzisiejszy w tych warunkach finansowych, 200 zł więcej dodatku nie jest możliwe, w późniejszym czasie decyzja o dodatkowych 200zł mogłaby być bardzo dotkliwa. Starosta nie zamyka drogi do negocjacji o dalszej podwyżce, wtedy kiedy sytuacja w szpitalu zostanie ustabilizowana. Głos zabrała Przewodnicząca Zarządu Pielęgniarek, pytając o pismo złożone w październiku br., na które Związek nie otrzymał jeszcze odpowiedzi oraz pytając na co w latach 2017/2018 Powiat Kluczborki przekazał dofinansowanie szpitalowi w kwocie 400tys zł. Kolejno Przewodnicząca powiedziała, że województwo opolskie jest chyba jedynym województwem, w którym zgodzono się by zabrać pieniądze pielęgniarkom z NFZ. W Namysłowie podwyżkę otrzymali szybciej. W małym szpitalu w Wieruszowie już teraz dostali 1100zł, a mają dostać

więcej. A w Oleśnie pensję zasadnicze są o wiele wyższe niż w szpitalu w Kluczborku. Przewodnicząca powiedziała, że pielęgniarki nie chcą źle dla szpitala, chcą tylko uzyskać pieniądze, które się im należą i zostały wywalczone przez pielęgniarki w Ministerstwie Zdrowia. Przewodnicząca poinformowała, że jutrzejsze spotkanie z Zarządem Szpitala jest dniem ostatecznych negocjacji i większość przewodniczących Zarządów Regionów negocjowało z NFZ o to by jak najlepiej potraktować Zarząd Szpitala, by pieniądze dla pielęgniarek były, a nasza przewodnicząca nie zrobiła nic. W tym działa na naszą niekorzyść według pielęgniarek. Następnie głos zabrał starosta, który poinformował Przewodniczącą Związku, że odpowiedź na złożone pismo dostanie każda z pielęgniarek i położnych w całym szpitalu. Dofinansowanie w zeszłym roku PCZ w Kluczborku przez Powiat w kwocie 200tys zł, na podstawie uchwały Rady Powiatu, było wsparciem dla pracowni TK. W tym roku nastąpiła wymiana lampy TK, która kosztowała około 170 tys. zł, kupowany był też laktator. Dofinansowanie było przekazane na pomoc przy różnego rodzaju naprawach, a nie na bieżące funkcjonowanie szpitala. Przewodnicząca Posiedzenia Komisji udzieliła głosu radnemu Andrzejowi Kosmali, który zapytał, czy gdyby w zeszłym roku podwyżka wyniosła 500zł, to czy w tym roku pielęgniarki żądały by kwoty 600zł czy więcej? Odpowiedzi udzieliła Przewodnicząca Związku, która wyjaśniła, że w zeszłym roku był to dodatek i z tego dodatku „zembalowego” potrącono pewną kwotę na podniesienie pensji zasadniczych, więc teraz nie można oczekiwać od pielęgniarek, że zrzekną się kolejnych pieniędzy. Przewodnicząca zasugerowała, że gdyby pensje pielęgniarek nie były tak „tragiczne”, to nie trzeba by przesuwac pieniędzy z „zembalowego”, a inni czyli sekretarki medyczne, lekarze, rehabilitanci itd. dostali wyrównanie z budżetu PCZ. O głos poprosił radny Piotr Włodarczyk. Radny Włodarczyk stwierdził, że spór trwa około miesiąc czasu i nie jest złagodzony. Radny zapytał, czy aż taka tragiczna sytuacja szpitala jest, że nie można dołożyć tych 200zł. Radny Włodarczyk stwierdził, że nie ma winy pielęgniarek w tym, że oddział był zawieszony, więc dla czego pielęgniarki mają ponosić tego konsekwencję i zrzekać się swoich pieniędzy. Pielęgniarki są stawiane pod murem. Głos zabrała Przewodnicząca Związku, która stwierdziła, że pieniądze z NFZ będą niezależnie od podpisania aneksu i sugerowanie, że trzeba podpisać aneks, by zostały przelane pieniądze jest bzdurą. Kontynuował Radny Włodarczyk, który stwierdził, że nie jest fachowcem od służby zdrowia, ale obserwując z boku może stwierdzić, że przez miesiąc negocjacji nic się do przodu nie posunęło i czy nie ma to związku z wyborami. Kolejno o głos poprosił radny Andrzej Olech, który stwierdził, że problem pielęgniarek trwa już długo. Pielęgniarki doszły już do wytrzymałości, która się kończy. Radny Olech stwierdził, że wszyscy Radni są odpowiedzialni za obecną sytuację i że pielęgniarki traktowane są jak „drugi sort”. Radny Olech zapytał, ile przyszło pieniędzy z Ministerstwa dla lekarzy, bo dostali takie „fajne” podwyżki. Radny Olech stwierdził, że nikt z radnych nic wtedy nie zrobił, tylko Rada zgodziła się na takie podwyżki dla lekarzy bez dyskusji, bo szpital musiał funkcjonować. Nikt wtedy nie zastanawiał się ile to jest 500zł czy 1000zł. Każdy wtedy się zgodził, bo interes i dobro społeczne mieszkańców jest najważniejsze, dlatego idąc tym tropem, teraz powinniśmy się mocniej zastanowić, nad tym, czego oczekują pielęgniarki. Radny Olech stwierdził, że to pielęgniarki są fundamentem szpitala, a nie lekarze i Radny Olech nie godzi się z takim traktowaniem kobiet, jest to „olewanie” i „buta”. Jeśli zabraknie pielęgniarek to szpitala nie będzie. Jako radni jesteśmy wszyscy za to odpowiedzialni. System jest kulawy, ale trzeba się mocniej pochylić bardziej nad losem pielęgniarek. Jeśli pielęgniarki odejdą, to kto będzie pracował. Wtedy będziemy szukać pielęgniarek i dokładać bez dyskusji po 500zł. Nad pensjami lekarzy nikt się nie zastanawiał, bo to ludzie pierwszej klasy, a pielęgniarki „gorszego sortu”. Głos zabrała Przewodnicząca Obrad Komisji, która zapewniła Panie pielęgniarki, że nikt z radnych nie traktuje pielęgniarek, jako „drugi czy gorszy sort”. O głos poprosiła Radna Irena Kielar, która przypomniała swoje słowa z ostatniego spotkania z pielęgniarkami, mówiąc „skończmy to i dajmy pielęgniarkom”. Radna Kielar stwierdziła, że gdyby ktoś wtedy posłuchał tych słów

teraz nie byłoby tego sporu. Radna Kielar stwierdziła, że zawód pielęgniarki jest to zawód o który trzeba dbać i pielęgnować stwierdziła, że trzeba walczyć o szpital i Kluczbork, jako miasto. Trzeba zrobić wszystko, aby dać pielęgniarkom, tyle ile chcą, żeby nie zamykać szpitala. Kolejno głos zabrał Radny Wojciech Smolnik, który stwierdził, że nie podoba mu się cała ta sytuacja. Stwierdził, że nie można dać się targać emocjom i podkreślił, że nikogo nie dzieli na „żaden sort”. Radny Smolnik, zasugerował, że dodatkowe 200zł trzeba przemyśleć, jak nie teraz to może od stycznia, lutego przyszłego roku. Głos następnie zabrał Starosta Piotr Pośpiech, który stwierdził, że na sesję postara się, aby została przygotowana lista płac pielęgniarek, bez widocznych danych osobowych. O głos poprosiła radna Celina Zajac, która stwierdziła, że widmo zamknięcia szpitala jest „straszne” i nie można do tego dopuścić. Być może pensji powinien się zrzec Zarząd Szpitala, lekarze, być może radni jednej diety. Radna Celina Zajac stwierdziła, że 230 zł nie jest to wielka kwota i można ją znaleźć. Następnie głos zabrał Radny Olech, który stwierdził, że nie wie w czym jest problem, skoro kwota refundowana z NFZ jest na poziomie 2300zł a pielęgniarki chcą jedynie 1100zł. Pieniądze przychodzą z Ministerstwa. Obecna sytuacja jest to efekt systemu i wieloletniego złego zarządzania szpitalem. Skutek jest taki, że pielęgniarki mają już dość. O głos poprosił Starosta Piotr Pośpiech, który stwierdził, że nikt nie przypisuje winy za zawieszenie oddziału pielęgniarkom, a w czasie zawieszenia oddziału pielęgniarki otrzymywały wynagrodzenie. Zarząd szpitala nie zrobił nic, co byłoby niezgodne z prawem. Przez miesiąc czasu były prowadzone negocjacje ze Związkiem Pielęgniarek, zgodnie z regulacją prawną. Starosta odniósł się również do pensji lekarzy w PCZ w Kluczborku, stwierdzając, że stawki te nie są zawyżone, tylko są według stawek, które funkcjonują w innych szpitalach. Starosta wyjaśnił, że pierwsza ustalona kwota finansowania na poziomie 1600zł, została źle oszacowana, dlatego do tej kwoty została dodana kwota dodatkowa, inaczej szpital musiałby dokładać około 500zł, a tym samym zaczął by się z czasem zadłużać. O głos poprosił radny Olech, pytając dlaczego w innych szpitalach nie ma takich problemów, jak w Kluczborku? Odpowiedzi udzielił Starosta mówiąc, że w 2/3 szpitalach podpisano regulacje wynagrodzeń na warunkach wynikających z porozumienia i rozporządzenia Ministra Zdrowia, czyli kwotę wyrównano do 1100zł. Na przykładzie Olesna, 550 zł w zeszłym roku i w tym roku wyrównanie o kolejne 550 zł. Radny Włodarczyk zapytał, czy prawdą jest, że pielęgniarki z Olesna zarabiają więcej niż w Kluczborku? Starosta odpowiedział na pytanie, mówiąc, że w zeszłym roku Dyrektor Szpitala w Oleśnie przesunął z dodatku zembalowego” 550zł, dlatego w pewnym czasie pielęgniarki w Oleśnie miały większą kwotę pensji zasadniczej. Następnie o głos poprosiła Naczelna Pielęgniarek, która stwierdziła, że jest za mało personelu. Przy zawieszeniu szpitala pielęgniarki z oddziału wewnętrznego pracowały na innych oddziałach, co za tym idzie było mniej nadgodzin. Naczelna pielęgniarek zapytała czy Starosta wie, co w czasie zawieszenia oddziału robili lekarze? Starosta odpowiedział, żeby nie manipulować, sytuacja gdy w czasie zawieszenia pracował lekarz dotyczyła jednego lekarza oraz lekarzy dyżurnych w styczniu, w okresie 3 tygodni zawieszenia. W okresie zawieszenia od 1 maja do 13 lipca nie było opłacanych lekarzy dyżurnych ani opłacanej kadry lekarskiej. Starosta zwrócił się do Pani Naczelnaj Pielęgniarek, mówiąc, że jeśli Naczelna Pielęgniarek z takim stażem pracy ma jedynie do powiedzenia to, że brakuje kadry pielęgniarek, to po co Ona jest. Naczelna pielęgniarka otrzymuje wyższe wynagrodzenie za to, że ma zadbać o zabezpieczenie opieki pielęgniarskiej szpitala i oddziału. O głos poprosiła Naczelna Pielęgniarka, która stwierdziła że dużo zrobiła dla szpitala pracując na swoim stanowisku 15 lat. Naczelna stwierdziła, że pod biurkiem nie ma „worka pieniędzy” i nie jest w stanie zmusić nikogo do pracy za 2 tys. zł. Następnie o głos poprosił radny Smolnik, który jeszcze raz zaapelował, o spokój i znalezienie wyjścia z sytuacji, a nie przerzucanie się oskarżeniami. Głos zabrał Radny Olech, który prosił by znaleźć rozwiązanie w tej sytuacji. Stwierdził, że pielęgniarki są zdeterminowane i w niedługim czasie odejdą. Radny Olech zasugerował, że być może trzeba porozmawiać z wójtem, burmistrzami, by wspomóc pracę szpitala, skoro

Powiat nie jest w stanie zachować stabilności szpitala. Każdy burmistrz jest zainteresowany by mieć w swoim Powiecie szpital, który dobrze funkcjonuje. Radny Olech stwierdził, że nie widzi ze strony Zarządu Szpitala żadnych ruchów, które miałyby poprawić sytuację szpitala. Stwierdził, że nie ma tutaj gry politycznej, ani złej woli, ale trzeba wspólnie się zastanowić co dalej robić w tej sytuacji, by szpital mógł normalnie, bezpiecznie funkcjonować. Radny Olech stwierdził, że pielęgniarki zarabiają tyle co pracownik obsługi bez kwalifikacji i ma nadzieję, że uda znaleźć się wyjście z sytuacji. Pielęgniarki na koniec zaapelowały o wsparcie i negocjacje, by rozwiązać problem, po czym opuściły obrady komisji. Przewodnicząca obrad komisji zarządziła 5 min przerwy.

Ad.3

Po przerwie członkowie poszczególnych komisji przystąpili do analizy materiałów na najbliższą sesję Rady Powiatu. Zapoznano się z projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Kluczborskiego na rok 2018. Przedkładany projekt uchwały jest dziesiątą zmianą uchwały budżetowej powiatu kluczborskiego na 2018 rok dokonywaną w bieżącym roku. O głos poprosiła Skarbnik Powiatu Wanda Słabosz, która wyjaśniła radnym, że zmiana uchwały związana jest z zabezpieczeniem środków na wydatki do końca roku, głównie w oświacie. W niektórych rozdziałach dochody zostały wypracowane ponad zaplanowany plan, dlatego teraz można je wprowadzić i zrobić zmianę uchwały. Uchwała składa się z jej części normatywnej oraz trzech załączników stanowiących integralną część uchwały. W dochodach dokonane zmiany spowodują ich zwiększenie w budżecie na 2018 rok o kwotę 1.635.683,00 zł. zwiększenie dochodów bieżących o 494.000,00 zł z tytułu zwrotu kosztów pośrednich oraz podatku VAT z lat ubiegłych, 619.965,00 zł – zwiększenie dochodów bieżących w jednostkach na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Licealno-Technicznych, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, Wojewódzkiego Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego, Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego, Młodzieżowego Domu Kultury, Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Kluczborku, 100.500,00 zł – zwiększenie dochodów bieżących na wniosek Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Gierałcicach, 421.218,00 zł – zwiększenie dochodów bieżących z tytułu dotacji celowych otrzymanych z powiatu na zadania realizowane na podstawie zawartych porozumień. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki to zmiany dokonane w planie wydatków spowodują ich zwiększenie w budżecie na 2018 rok o kwotę 1.635.683,00 zł. 32.500,00 zł - zwiększenie wydatków bieżących na uzupełnienie kosztów obsługi finansowej, 1.521.833,00 – zwiększenie wydatków bieżących w jednostkach na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Licealno- Technicznych, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, Wojewódzkiego Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego, Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego, Młodzieżowego Domu Kultury, Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Kluczborku oraz Centrum Administracyjnej Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Bogacicy, 225.500,00 zł – zwiększenie wydatków bieżących na wniosek Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kluczborku, Domu Pomocy Społecznej w Gierałcicach oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kluczborku. Zmniejszenie wydatków bieżących 29.150,00 zł – na wniosek Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Kluczborku w celu zabezpieczenia wydatków bieżących, 115.000,00 zł – zmniejszenie wydatków bieżących na wniosek Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kluczborku w celu zabezpieczenia wydatków bieżących.

Plan dotacji na 2018 rok – dokonano zwiększenia dotacji celowej dla Miasta Zielona Góra na prowadzenie zadania z zakresu edukacji publicznej, dokonano również zmniejszenia dotacji

celowej dla szkół niepublicznych. Radni w głosowaniu pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały 18 głosami za, jeden radny wstrzymał się od głosu. Kolejnym projektem uchwały, z którym zapoznali się radni była zmiana wieloletniej prognozy finansowej. Skarbnik Powiatu Wanda Słabosz wyjaśniła, że zmiana WPF jest skutkiem zmiany w uchwale budżetu Powiatu Kluczborskiego na rok 2018 r. Radni pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały. 16 głosów za, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu i 2 radnych wstrzymało się od głosu. Kolejny projekt uchwały, który został przedstawiony był w sprawie wyrażenia zgody na sfinansowanie zobowiązań Powiatu poprzez przejęcie wierzytelności. O głos poprosił Pan Starosta Piotr Pośpiech, który wyjaśnił, że w związku z przyjęciem do szkół dużej ilości uczniów w miesiącu wrześniu trzeba zabezpieczyć środki. Nikt nie wie kiedy dokładnie będzie kolejna sesja, oraz kiedy zostaną wybrane nowe władze Powiatu, a dalej wszystko musi funkcjonować. Jeżeli z takimi decyzjami będziemy zwlekać do połowy listopada, to może się to przeciągnąć do grudnia. Starosta poinformował, że do ostatniego dnia odpowiada za funkcjonowanie Powiatu, dlatego, też prosi o przyjęcie uchwały, by można było bezpiecznie funkcjonować do końca roku. Analiza wykonania budżetu Powiatu Kluczborskiego za III kwartał br. wykazała niskie wykonanie dochodów co może spowodować zagrożeniem niespełnienia reguły wynikającej z art. 242 i 243 ustawy o finansach publicznych. Ponadto stwierdzono braki w planach finansowych w jednostkach organizacyjnych powiatu, głównie oświatowych, które związane są ze zwiększeniem zadań. Zaistniała sytuacja spowodowała konieczność podjęcia odpowiednich decyzji. Jednym z rozwiązań było prolongowanie zobowiązań na przyszły rok lecz nie wszystkie płatności mogły być poprzez taką formę wykonane w 2019r. Wobec powyższego przeanalizowano wykorzystanie innych rozwiązań, takich jak np. subrogacja. Skorzystanie z tego rozwiązania pozwoli na spełnienie przepisów ustawy o finansach publicznych i uzyskanie pozytywnej opinii o wykonaniu budżetu. Radni pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały, 17 głosów za, 1 radny wstrzymał się od głosu i 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Następnie przedstawiony został projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zadań do realizacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2018 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kluczborku mając na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych, proponuje wprowadzenie zmian w podziale środków finansowych w obrębie art. 35 a ustawy, w którym wyszczególnione są zadania powiatu dotyczące rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych, polegających na zmniejszeniu kwoty określonej w załączniku do Uchwały dotyczącej dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych, likwidacji barier funkcjonalnych, dofinansowania sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych oraz tłumacza języka migowego lub tłumacza-przewodnika a także zwiększeniu dofinansowania do zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów. Dzięki powstałym oszczędnościom w zakresie rehabilitacji społecznej wynikającym z rezygnacji z przyznanego dofinansowania w łącznej kwocie 15 181,56 zł (turnusy rehabilitacyjne – 1 900,00 zł; sport, kultura, rekreacja i turystyka – 1 681,56 zł; likwidacja barier funkcjonalnych – 10 000,00 zł; tłumacza języka migowego lub tłumacza-przewodnika – 1 600,00 zł) możliwe będzie zwiększenie środków na udzielenie dofinansowań z przeznaczeniem na zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Zgodnie z zapisem art. 35 a, ust. 3 Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Rada Powiatu w formie uchwały określa zadania, na które przeznacza środki przekazane przez PFRON, określone w art. 48 ust. 1, pkt 1. W związku z powyższym Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie proponuje wskazany w załączniku podział środków jako najbardziej celowy i uzasadniony ze względu na społeczne potrzeby osób niepełnosprawnych. Powyższe zmiany są zgodne z planem finansowym środków PFRON przekazanych do dyspozycji Powiatu Kluczborskiego na 2018 rok. Radni pozytywnie

zaopiniowali projekt uchwały, 17 głosów za, 1 radny się wstrzymał, a 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Kolejnym przedstawionym projektem uchwały był projekt zmieniający uchwałę w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej, drogi nr 2295 O ulica Sienkiewicza w obrębie miasta Wołczyn. Rada Miejska w Wołczynie nie podjęła stosownej uchwały w sprawie nadania ul. Sienkiewicza w Wołczynie kategorii drogi gminnej w terminie do końca trzeciego kwartału bieżącego roku, zgodnie z ustawą. Po tym okresie termin wejścia w życie uchwały jest bezprzedmiotowy i staje się ona nieważna. Zatem zasadne jest wprowadzenie zmiany w uchwale XLVIII/308/2018 Rady Powiatu w Kluczborku z dnia 27 września 2018 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej, drogi nr 2295 O ulica Sienkiewicza w obrębie miasta Wołczyn. Wobec powyższego podjęcie stosownej uchwały przez Radę Miejską w Wołczynie do 30 września 2019 r. umożliwia nadanie ulicy Sienkiewicza w Wołczynie kategorii drogi gminnej w dniu 1 stycznia 2020 r. Radni pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały, 18 głosami za, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Następnie został przedstawiony projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów w 2019 r. Maksymalne stawki opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym, określone w art. 130a ust. 6a ustawy Prawo o ruchu drogowym ulegają corocznie zmianie w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszego półrocza, w którym stawki ulegają zmianie, w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Proponowane stawki opłat w 2019 r. za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym przyjęto zgodnie z obwieszczeniem Ministra Finansów z dnia 14 sierpnia 2018 r., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej „Monitor Polski” z dnia 20 sierpnia 2018 r. Obowiązująca Uchwała Nr XXVI/230/2017 Rady Powiatu w Kluczborku z dnia 13 listopada 2017 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów w 2018 r. traci moc z dniem 31 grudnia 2018r. Uwzględniając powyższe zachodzi konieczność podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów na 2019r. Radni pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały, 17 głosami za, 1 radny wstrzymał się od głosu, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Następnie kolejnym przedstawionym projektem był Statut Powiatu Kluczborskiego. O głos poprosił Starosta Piotr Pośpiech, który wyjaśnił, że weszły nowe regulacje odnośnie zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Ustawa wprowadza zmiany m.in. w przepisach regulujących zasady funkcjonowania samorządu powiatowego, a co za tym idzie jest konieczność zmian statutów powiatów. Nowy statut został dostosowany do nowych wymogów. Jeżeli zostanie przyjęty, zostanie również opublikowany do czasu wyboru nowej Rady. Starosta wyjaśnił, że gdybyśmy nie zrobili teraz zmiany, to nowa Rada musiałaby zacząć pracę od Statutu. Jeśli nowa Rada będzie coś chciała zmienić w Statucie będzie to mogła zrobić. Nowy Statut został tylko zmieniony o te elementy, które wynikają ze zmiany przepisów. Co prawda zmiany będą obowiązywały dopiero od kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego wybranych w 2018 roku, jednak to na radach obecnej kadencji spoczywa obowiązek dokonania zmian. Począwszy od kolejnej kadencji, obrady rady powiatu powinny być transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej. Kolejną zmianą jest wprowadzenie zasad ustalania imiennych wykazów głosowań radnych, w odniesieniu do spraw rozpatrywanych w głosowaniach jawnych na sesji oraz udostępniane w BIP. Nowelizacja wprowadza również m.in., zmiany w zakresie funkcjonowania klubów radnych, jak również wprowadza nową obligatoryjną komisję skarg, wniosków i petycji. Jednocześnie mając na uwadze przepisy prawa i nowe sposoby ogłaszania aktów prawa miejscowego i ich modyfikowania, poprzez stosowanie jednolitych narzędzi Edytora Aktów Prawnych, takich jak Legislador, zachodzi konieczność uchylecia dotychczasowego statutu i napisania nowego z zastosowaniem Legislatora.

Radni pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt, 17 głosami za, 1 radny wstrzymał się od głosu, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Radni Rady Powiatu w Kluczborku zapoznali się również z informacją Zarządu Powiatu o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Kluczborskiego za rok szkolny 2017/2018. Następnie radni zaznajomili się ze sprawozdaniem z działalności Zarządu Powiatu w Kluczborku za okres od 14.09.2018 r. do 21.09.2018 r. O głos poprosiła radna Irena Kielar, która zapytała czy w placówkach pod kątem BPH jest dużo do zrobienia w tym roku bądź w przyszłym. Odpowiedzi udzielił radny Jakub Goliński, który poinformował, że wszystkie szkoły zostały dopuszczone do użytku. Każdy dyrektor i to wynika z ustawy jest zobowiązany do przedłożenia informacji na początku września o stanie BHP do naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu. Radni pozytywnie zaopiniowali powyższe sprawozdanie. 18 głosów za, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

Ad.4.

Następnie w wolnych wnioskach o głos poprosiła radna Irena Kielar, pytając jaki jest stan środków finansowych na koniec kadencji, w jakich działach są największe braki i jakie przewidujemy zabezpieczenie. Odpowiedzi udzielił starosta Piotr Pośpiech, który poinformował, że największe zagrożenie na koniec roku są następujące, wykonanie przychodów, ściągnięcie wszystkich środków z funduszy zewnętrznych, bo mamy bardzo dużo projektów i do końca roku na rachunek budżetu Powiatu musi wpłynąć niecałe 7 mln zł. Są to bardzo duże pieniądze i do ostatniego dnia roku trzeba walczyć, aby te pieniądze do nas wpłynęły, żeby było bezpieczne zamknięcie budżetu. Dział najbardziej zagrożony to pomoc społeczna, m.in. DPS w Kluczborku, który po zmianie profilu, będzie wypracowywał coraz to lepsze dochody ale w przyszłości. W edukacji koszty są bardzo duże, a zmiany w możliwości ubiegania się o rezerwę doprowadziły do tego, że do końca roku nic nie dostaniemy z Ministerstwa Edukacji. Musimy do końca roku sobie poradzić, żeby w przyszłym roku dostać lepszą subwencję. W innych działach nie dostrzegamy zagrożeń do końca roku. Kolejno o głos poprosił radny Wojciech Smolnik, który zapytał o kwotę przesuniętych płatności tegorocznych na przyszły rok, oraz o stan kredytu krótkoterminowego. Odpowiedzi udzielił starosta Piotr Pośpiech, który poinformował, że kwota, którą chcielibyśmy przenieść wiąże się z subrogacją, czyli do 1,5 mln zł. Jeżeli chodzi o zadłużenie w rachunku bieżącym to jest ono codziennie inne, bo w miarę jak wpływają środki to tak ono się zmienia. Na dzień dzisiejszy wynosi około 12 mln zł. Wykonanie przychodów z kredytu zmniejsza o 4 mln 467 tys. zł. i jeżeli pozostałe dochody spłyną i wpłyną środki z projektów to kredyt zostanie spłacony. Radny Smolnik dopytał czy nie ma płatności, które obecnie są przesunięte na przyszły rok. Starosta odpowiedział, że nie ma takich płatności, niektóre płatności przesunięte na przyszły rok, mogą wynikać z umowy, np. za autobusy, bądź też mogą wynikać z dłuższego terminu płatności faktury np. 60 dni.

Na posiedzeniu komisji pojawiła się Prezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Kluczborku, która odniosła się do przedstawianych na początku posiedzenia komisji kwestii przez przedstawicielki Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Starosta Piotr Pośpiech poprosił Prezes PCZ o odniesienie się do kwestii kwoty, którą NFZ zabezpiecza na podwyżki dla pielęgniarek i czy jeżeli zarząd szpitala się postara to czy ta kwota finansowania może być większa. Prezes PCZ poinformowała że obecnie z NFZ jest podpisany aneks na kwotę 1600 zł na etat. Następnie zostało wydane we wrześniu zarządzenie Prezesa NFZ, które mówi o dopłacie do tej kwoty. Jeżeli chodzi o pielęgniarki zmianowe zatrudnione w szpitalach jest to dopłata w kwocie 431,60 zł do kwoty 1600zł. Natomiast dla pielęgniarek zatrudnionych w poradniach kwota dopłaty jest niższa. Jest różna wspólna kwota dla pielęgniarek, bo zależy od miejsca zatrudnienia. W jaki sposób to będzie rozliczane, nikt jeszcze nie wie, wszystko dzieje się dynamicznie. Prezes PCZ poinformowała, że po raz pierwszy słyszy coś takiego, że można się ubiegać o większą kwotę z NFZ. Te informacje nigdzie nie są publikowane. Żaden

z dyrektorów innych szpitali na Opolszczyźnie nie słyszał o takim zagadnieniu. Pan Starosta oznajmił, że Zarząd Szpitala nie ma złej woli, działa na przepisach prawa. Starosta Piotr Pośpiech zapytał Prezes PZC czy jest możliwa wypłata wynagrodzeń z dodatkiem bez podpisania aneksu i czy NFZ wymaga takiego aneksu do zrefundowania dodatkowej kwoty? Prezes PCZ odpowiedziała, że aneksy są przygotowane zgodnie z kodeksem pracy, z uwzględnieniem zmiany wynagrodzenia zasadniczego i z uwzględnieniem podwyżki z zeszłego roku, co było już omawiane na poprzednim spotkaniu z pielęgniarkami i radnymi. NFZ refunduje pieniądze na konkretny etat. Prezes PCZ wyjaśniła, że kwota podwyżki dla pielęgniarek wynosi 1100 zł łącznie z podwyżką zeszłoroczną. Koszt całkowity takiej podwyżki to około 2050 zł – 2090 zł, zależnie od ilości wypracowanych godzin. Nie liczą się tutaj nadgodziny, które jak wiadomo są kosztowne dla każdego pracodawcy. Sytuacja na rynku obecnie jest trudna, jeśli chodzi o ilość pielęgniarek, jest ich za mało. Obecnie w szpitalu zostały wypłacone wynagrodzenia podstawowe. Radna Kardas zapytała ile pielęgniarek nie podpisało aneksów? Prezes PCZ odpowiedziała, że praktycznie wszystkie. Zanim cała procedura się uruchomiła, szpital nie zdążył przeliczyć zmian, dlatego termin wypłaty dodatków został przedłużony. W dniu 18.10.2018 r. o godzinie 10:00 Prezes PCZ organizuje spotkanie na , które zaprosiła Związki Zawodowe. Radny Norbert Waliczek zapytał, jaka jest propozycja szpitala odnośnie pielęgniarek? Prezes PCZ odpowiedziała, że szpitala nie stać na dodatkowe pieniądze. W ościennych szpitalach sytuacja została rozwiązana na podstawie takiej propozycji jak w Kluczborku. Na przykład w Szpitalu w Oleśnie w zeszłym roku pielęgniarki otrzymały 550zł podwyżki, więc w tym roku szpital daje również 550zł co w sumie daje 1100zł. Radna Kardas poinformowała Prezes PCZ o stanowisku pielęgniarek, mianowicie, że jeśli nie dostaną kwoty o którą się ubiegają, złożą wypowiedzenia. Prezes PCZ wyjaśniła, że 200 zł dodatkowo dla każdej pielęgniarki rocznie daje kwotę około 410 tys. zł. Proponowana kwota 900 zł jest do pensji zasadniczej, czyli wszystkie inne składowe idą do góry. Głos zabrał radny Andrzej Olech, który poinformował, że skutki wypowiedzenia umów przez pielęgniarki mogą wiązać się później z jeszcze większymi kosztami i trzeba to przemyśleć. Przewodnicząca udzieliła głosu Staroście Piotrowi Pośpiechowi , który stwierdził, że jest to nieelegantcki szantaż, pomimo propozycji znaczącej podwyżki. Starosta stwierdził, że trzeba trzymać się prawa. Jest to trudna decyzja. Zasady są jednolite w całym kraju. Na koniec głos zabrał radny Olech, który stwierdził, że to nie są negocjacje, ani szantaż. Pielęgniarki są grupą , która trzyma szpital na swoich barkach. Radny Olech stwierdził, że jeżeli z Ministerstwa przychodzi 2030 zł to podwyżka 1100 zł jest możliwa, a jeżeli nie to może trzeba zaproponować zamiast tych 200 zł, kwotę mniejszą np. 100 zł lub 120zł. Radny Olech stwierdził, że jest duże napięcie i nie ma wyciągniętej ręki w stronę pielęgniarek.

Ad.5

Przewodnicząca obrad w związku z wyczerpaniem porządku obrad podziękowała wszystkim za udział w dzisiejszym posiedzeniu i zamknęła wspólne posiedzenie wszystkich komisji Rady Powiatu w Kluczborku.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji Budżetu
i Rozwoju Gospodarczego
Andrzej Kosmala

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu, Turystyki i Rozwoju Rodziny
Wioletta Kardas

Przewodniczący Komisji Zdrowia
i Bezpieczeństwa Publicznego
Norbert Waliczek

Przewodniczący Komisji ds. Wsi,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Kazimierz Morawiec

Protokołowała
Małgorzata Gulanowska